

POSTANOWIENIE

Dnia 24 lipca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Stanisław Stankiewicz

w sprawie **A.G.** oskarżonego 278 § 1 k.k. i in.
oraz **A.L.** oskarżonego z art. 291 § 1 k.k.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 24 lipca 2025 r.,
inicjatywy wyrażonej w postanowieniu Sądu Rejonowego w Starogardzie Gdańskim
z dnia 9 czerwca 2025 r., sygn. akt II K 1496/18,
w przedmiocie przekazania sprawy do rozpoznania innemu sądowi
równorzędnemu,
na podstawie art. 37 § 1 k.p.k. *a contrario*

p o s t a n o w i ł:
wniosku nie uwzględnić.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Starogardzie Gdańskim, wskazanym postanowieniem, powołując „art. 37 k.p.k.” (powinno być: art. 37 § 1 k.p.k.), wystąpił do Sądu Najwyższego o „przekazanie przedmiotowej sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu”.

W uzasadnieniu inicjatywy wskazano m.in., że od dnia 27 grudnia 2018 r., kiedy to do Sądu wnioskującego wpłynął akt oskarżenia, mimo wielokrotnych prób, nie udało się rozpocząć przewodu sądowego. Przeszkodą jest stan zdrowia oskarżonego A.G. (zamieszkałego w W.), który „uniemożliwia mu stawiennictwo do Sądu Rejonowego w Starogardzie Gdańskim i powoduje konieczność odraczania kolejnych wyznaczonych terminów rozpraw”. Podniesiono również, że z treści opinii

biegłego lekarza oraz przeprowadzonego przez kuratora wywiadu środowiskowego wynika, że oskarżony nie ma możliwości stawiennictwa na rozprawę. Zdaniem Sądu „przez pojęcie dobra wymiaru sprawiedliwości rozumie się także interes wymiaru sprawiedliwości w szybkim rozpoznaniu sprawy”, zaś „w niniejszej sprawie interes ten jest zagrożony, ponieważ dotychczasowy przebieg postępowania i okoliczności dotyczące oskarżonego nie wskazują, aby doszło do szybkiego zakończenia postępowania z uwagi na trudności wynikające z jego stanu zdrowia”. W przekonaniu Sądu wnioskującego „zachodzi przesłanka przekazania sprawy do rozpoznania i rozstrzygnięcia imieniu Sądowi równorzędnemu, znajdującemu się jak najbliżej miejsca zamieszkania oskarżonego”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Inicjatywa Sądu Rejonowego w Starogardzie Gdańskim nie zasługiwała, na tym etapie postępowania, na uwzględnienie.

Na wstępie podkreślić należy wyjątkowy charakter instytucji przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości i potrzebę restryktywnej wykładni owej przesłanki, gdyż stwierdzenie jej wystąpienia wiąże się z modyfikacją kodeksowego porządku w zakresie ustalania właściwości miejscowej sądu, znajduącego przecież umocowanie konstytucyjne (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP). W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się, że przekazanie sprawy w trybie art. 37 k.p.k. jest możliwe także w sytuacji, gdy ustalony i potwierdzony zły stan zdrowia oskarżonego wyklucza w ogóle możliwość jego uczestnictwa w procesie przed sądem miejscowo właściwym, odległym od miejsca zamieszkania oskarżonego, bądź ocena tego stanu zdrowia nie jest aż tak kategoryczna, ale kondycja zdrowotna znacznie utrudnia jego obecność na rozprawie w tym sądzie, ze względu na narażanie zdrowia i życia tego oskarżonego na poważne niebezpieczeństwo (por. postanowienia SN: z 12 sierpnia 2008 r., II KO 50/08; z 21 lipca 2011 r., III KO 51/11; z 20 kwietnia 2021 r., IV KO 41/21; z 25 sierpnia 2022 r., V KO 76/22; z 31 sierpnia 2022 r., III KO 85/22; z 7 września 2022 r., IV KO 87/22; z 8 lutego 2023 r., IV KO 3/23).

Zdefiniowane więc w praktyce orzeczniczej Sądu Najwyższego pojęcie dobra wymiaru sprawiedliwości, w znaczeniu nadanym przez omawianą instytucję, uregulowaną w art. 37 k.p.k., wyraża się w zagwarantowaniu realizacji prawa do

rzetelnego procesu, a to poprzez dyrektywę rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki (art. 2 § 1 pkt 4 k.p.k.), jak też realne prawo oskarżonego do uczestnictwa w procesie (art. 374 § 1 k.p.k.). W sytuacji zatem, w której stan zdrowia oskarżonego uniemożliwia realizację powyższych gwarancji, zaś przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu wyeliminowałoby zaistniałe przeszkody, uznaje się, że zachodzi wyjątkowy przypadek, uzasadniający zmianę właściwości miejscowej sądu w powyższym trybie (por. postanowienia SN: z 2 czerwca 2022 r., III KO 51/22; z 25 lipca 2022 r., III KO 72/22).

Rzecz jednak w tym, że na podstawie dostępnych Sądowi Najwyższemu akt nie da się racjonalnie stwierdzić, aby w przedstawionej sprawie okoliczność utrudniająca sprawne prowadzenie postępowania i uzasadniająca zmianę właściwości miejscowej, w rzeczywistości miała miejsce.

Po pierwsze, z materiału aktowego nie wynika wcale, aby faktycznie stan zdrowia oskarżonego A. G. stanowił bezwzględne przeciwwskazanie do odbywania podróży z miejsca jego zamieszkania do siedziby sądu właściwego, trwale uniemożliwiał, czy też w sposób istotny utrudniał mu stawiennictwo przed sądem właściwym. Załączona do akt sprawy opinia biegłego lekarza sądowego R.U., na którą w swoim wniosku powołuje się Sąd Rejonowy, prezentuje *de facto* wnioski tożsame z tymi, które wskazane zostały we wcześniejszej opinii sądowo-lekarskiej. Mianowicie zdaniem biegłego „z uwagi na niedowład połowiczny oskarżony nadal nie może samodzielnie odbyć podróży z miejsca zamieszkania do budynku Sądu Rejonowego w Stargardzie Gdańskim publicznymi środkami transportu, stan jego zdrowia pozwala natomiast jemu na udział w rozprawie sądowej przed Sądem Rejonowym w Starogardzie Gdańskim tylko w przypadku odbycia podróży innymi, niż publiczne środkami transportu z obecnością osoby opiekującej” (*vide* opinie k. 362 i k. 267). Zatem biegły nie stwierdził, że z uwagi na stan zdrowia stawiennictwo oskarżonego przed ww. Sądem Rejonowym jest zupełnie wykluczone, natomiast wskazał, że oskarżony do Sądu właściwego stawić się może po spełnieniu pewnych warunków. Co istotne, stanowisko w tym zakresie nie zawiera szerszego uzasadnienia, co uniemożliwia ustalenie dlaczego takie właśnie stanowisko zaprezentował biegły.

Po drugie, bliżej niezrozumiała lakoniczność samego pytania Sądu Rejonowego (k. 336) zadanego biegłemu lekarzowi sądowemu, spowodowała, że biegły w ogóle nie wypowiedział się w kwestii terminu i rokowań co do poprawy stanu zdrowia oskarżonego A. G. Z punktu widzenia tej sprawy, z przedłożonej opinii nie wynika też, czy zdaniem biegłego, schorzenie to nie stanowi innej ciężkiej choroby w rozumieniu art. 22 § 1 k.p.k. i umożliwia, aby oskarżony, po dowiezieniu go, mógłby stawić się przed sądem bliższym jego miejsca zamieszkania (*in concreto* Sądem Rejonowym we Włocławku). Oczywiście jest, że w obu tych przypadkach (zarówno stawiennictwa oskarżonego przed sądem właściwym, jak i stawiennictwa przed sądem bliskim jego miejsca zamieszkania), wymaga jest pomoc innej osoby, która dowiezie oskarżonego do siedziby sądu, a jedyną różnicą jest czas podróży. Powyższej kwestii nie wyjaśniają również wyniki przeprowadzonego przez kuratora wywiadu środowiskowego, do których odwołuje się Sąd wnioskujący.

Po trzecie, przypomnieć należy, że postanowieniem z dnia 30 listopada 2023 r. (sygn. akt V KO 103/23), wydanym w sprawie oskarżonego A. G., Sąd Najwyższy nie uwzględnił już wcześniej tożsamego wniosku Sądu Rejonowego w Starogardzie Gdańskim, o przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu, w trybie art. 37 § 1 k.p.k. W pisemnym uzasadnieniu zapadłego wówczas orzeczenia Sąd Najwyższy również miał na uwadze, że „(...) A. G. z uwagi na niedowład połowiczny nie może samodzielnie odbyć podróży z miejsca zamieszkania do budynku Sądu Rejonowego w Stargardzie Gdańskim publicznymi środkami transportu, ale stan jego zdrowia pozwala natomiast mu na udział w rozprawie sądowej przed tym Sądem w przypadku odbycia podróży innymi, niż publiczne środkami transportu”. Nie sposób jednakże pominąć, wypunktowanej w cytowanym stanowisku Sądu Najwyższego, niekonsekwencji Sądu Rejonowego prezentowanej w toku prowadzenia przedmiotowego postępowania, a zwłaszcza „(...) nadmiernej tolerancji Sądu wobec postawy oskarżonego A. G., na którym ciąży obowiązek usprawiedliwienia niestawiennictwa na rozprawie, o ile nie chce, by odbyła się pod jego nieobecność (art. 117 § 2 k.p.k.), a gdy powodem tego stanu jest stan zdrowia, w sposób określony w art. 117 § 2a k.p.k.” i która to postawa wprost zdaje się wskazywać na „lekceważenie przez oskarżonego poleceń Sądu”. Nadto, już

uprzednio dobitnie podkreślono, że „w polu widzenia Sądu powinien być nie tylko art. 37 k.p.k., ale również art. 117 § 3a k.p.k.” (*vide* s. 4 *in medio* uzasadnienia postanowienia SN z 30 listopada 2023 r., V KO 103/23). Tymczasem wskazania tego Sąd wnioskujący w ogóle nie dostrzegł. *Nota bene* Sąd Rejonowy nie zauważył również, że z przedłożonych przez biegłego R.U. opinii sądowo-lekarskich jasno wynika, iż „z uwagi na cechy otępienne, w opinii biegłego, udział oskarżonego w rozprawie sądowej wymaga pomocy adwokata”.

W tym stanie rzeczy, w przedłożonej inicjatywie w sposób racjonalny nie wykazano, aby stan zdrowia oskarżonego uniemożliwiał realizację gwarancji rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki (art. 2 § 1 pkt 4 k.p.k.) oraz realnego prawa oskarżonego do uczestnictwa w procesie (art. 374 § 1 k.p.k.) przed Sądem właściwym - Sądem Rejonowym w Starogardzie Gdańskim i należałoby zastosować tzw. właściwość delegacyjną na podstawie art. 37 § 1 k.p.k. Nie jest żadnym *novum* stwierdzenie, że instytucja określona w art. 37 § 1 k.p.k. ma charakter wyjątkowy, a zatem stosowana może być w sytuacjach, gdy szczególne i nadzwyczajne względy związane z dobrem wymiaru sprawiedliwości przemawiają za taką koniecznością. Nadto, nie można zapominać o tym, że z woli racjonalnego ustawodawcy przepisy K.p.k. mają na celu takie ukształtowanie postępowania karnego, aby zostały uwzględnione prawnie chronione interesy pokrzywdzonego (art. 2 § 1 pkt 3 k.p.k.). Oskarżycielem posiłkowym jest A. D., reprezentowany przez pełnomocnika, który niejednokrotnie monitował już „o przyspieszenie procedowania w przedmiotowej sprawie”. Oceniane wystąpienie Sądu właściwego było zatem - w tym świetle - przedwczesne.

Jedynie na marginesie ponownie odnotować należy wady procedowania Sądu właściwego, o których była już mowa zarówno w uzasadnieniu wcześniejszego postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 2023 r. (sygn. akt V KO 103/23), jak i postanowieniu Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 4 listopada 2020 r., wydanego w sprawie o sygn. akt V KO 461/20.

Sąd Rejonowy organizując rozprawę winien zatem uzyskać od stron stanowisko co do ewentualnych wniosków dowodowych oraz podjąć odpowiednie działania logistyczne, pozwalające w miarę możliwości sprawnie przeprowadzić niezbędne dowody oraz odpowiednio wcześniej powiadomić o jej terminie

oskarżonego (i jego obrońcę). Ilość dowodów do przeprowadzenia na rozprawie, wskazuje, że przewód sądowy może i powinien zostać zamknięty w rozsądnym terminie.

Mając powyższe okoliczności na uwadze, orzeczono jak w sentencji.

[WB]

[r.g.]